



## Relacja pobytu na studiach w ramach programu Erasmus+

**Student WSOSP:** Maja Perkowska (WBNiL)

**Uczelnia zagraniczna/Wydział:** National Military University Vassil Levski, Faculty of Land Forces,  
BULGARIA

**Czas pobytu:** 1.03.2016 – 30.06.2016; **semestr letni:** 2015/2016

**Opis uczelni zagraniczej:** Uczelnia kształci zarówno studentów wojskowych jak i cywilnych. Podczas semestru letniego byłam tam z 3 studentami z AON-u i dwoma podchorążymi z WSOWL-u. Oprócz nas było również 18 kadetów z Rumuni i trzech z Litwy.



**Lokalizacja:** Miasto położone w północno-centralnej Bułgarii około 240 km na północny wschód od Sofii. Jedno z najstarszych miast w Bułgarii, historycznie trzecia stolica państwa. Miasteczko położone jest na kilku wzgórzach, oddzielonych od siebie silnie meandrującą tu rzeką Jantrą, z których najważniejsze to Sweta Gora, Carewec i Trapezica. Lokalizacja miasta wymusiła szczególną, wyjątkowo ciasną zabudowę, sprawiając wrażenie, iż domy stoją jeden na drugim. Miejscowość zamieszkuje ok 80 tys. mieszkańców. Można tu sprawnie przemieszczać się za pomocą komunikacji miejskiej, taksówek jak również pieszo (polecam wygodne buty, ponieważ w Veliko jest wszędzie pod górkę)



**Zakwaterowanie w akademiku:** Widok z okna naszego akademika był przepiękny (zdjęcie poniżej).



**Podróż:** (góry Rila – gorącą polecam – zdjęcie poniżej).





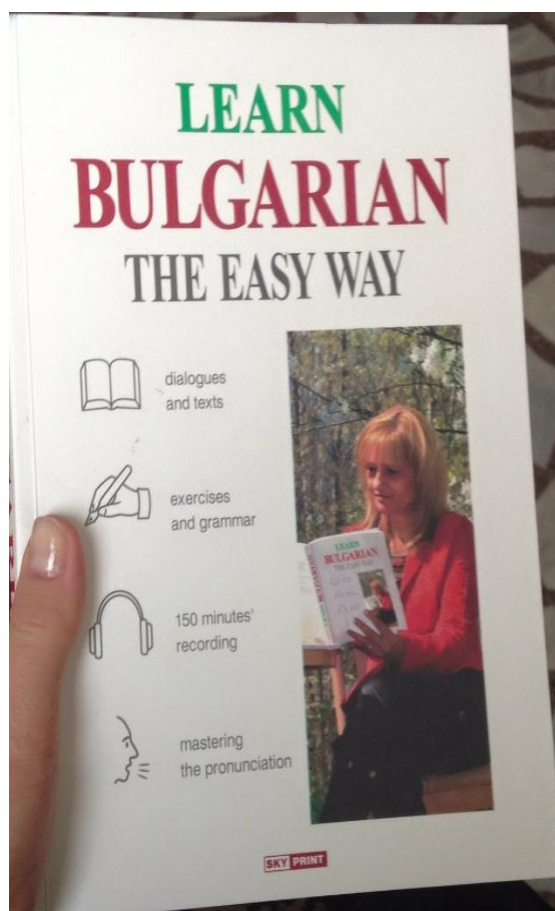
Większość wyjazdów organizowaliśmy samodzielnie, jednak dwa razy to uczelnia zaplanowała nam wycieczki. Z koordynatorami oraz z Panią, które prowadziły język bułgarski wybraliśmy się do Dryanovo, Shipki, Arbanasi oraz na Carewec.



Również miejscowy ESN (Erasmus Student Network) organizował wiele wycieczek – również za granicę. Wraz ze studentami z AON-u wybraliśmy się na wycieczkę do stolicy Turcji - Istambułu.



## Podsumowanie



*Książka do nauki języka bułgarskiego*

Polecam Bułgarię, z każdego możliwego powodu. Wielu ludzi dość błędnie postrzega naród bułgarski i kierując się stereotypami myśli o nich jako o „złodziejach” czy „cyganach”. Wybierając się na wymianę miałam do wyboru kilka innych możliwości – np. Słowacja czy Rumunia. Jednak wybrałam Bułgarię – po pierwsze dlatego, że program studiów był bardzo zbliżony do tego na WSOSP, a po drugie ponieważ chciałam ten kraj poznać lepiej (wcześniej byłam w Bułgarii dwa razy nad morzem i wspominałam to bardzo miło). Nie żałuję mojego wyboru. Bułgarzy są bardzo pozytywni, przyjaźnie nastawieni do obcokrajowców oraz bardzo pomocni (kilka razy zdarzyło mi się podróżować autostopem – za każdym razem nie czekałam dłużej niż 5-10 minut oraz często otrzymywałam przydatne wskazówki – co jeszcze zwiedzić, gdzie pojechać itp.).

Erasmus to wspaniały czas. Mogę szczerze polecić taką przygodę każdemu. Wyjazd na studia do innego kraju uczy nas samodzielności. Możemy nawiązać nowe znajomości,

poznać przyjaciół na całe życie. Cztery miesiące spędzone w Bułgarii zaliczam do najlepszych w moim życiu i nie zamieniłabym tego za nic w świecie. Oglądając zdjęcia z wyjazdu, aż się łezka kręci w oku. Taką przygodę będę wspominać do końca życia! Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś wrócę do tego wspaniałego kraju.